KURJER WARSZAWSKI.

Piątek.
Dnia 16/28 Maja. — Rok 1852.

№ 141.

Jutro, Śtej Teodozji M.

Dziś o północy, Najjaśniejszy CESARZ, raczył wrócić koleją żelazną z zagranicy do *Warszawy*.

J. K. W. Xiążę Fryderyk *Pruski*, przybył również do *Warszawy*.

W zeszły Wtorek, o godzinie 4tej po południu, J. C. W. Xiążę Piotr *Oldenburgski*, przybył do Szpitala Dzieciątka JEZUS i zwiedzał sale chorych, podrzutków, oraz inne oddziały tego obszernego dobroczynnego zakładu. Lekarz miejscowy, P. *Mühlhausen*, miał zaszczyt oprowadzać J. C. Wysokość, i objaśniać szczegóły, o które dostojny Gość, z wielką troskliwością wypytywał się. Odjeżdżając, J. C. Wysokość, przypomniawszy okoliczność, że już trzykrotnie różnemi czasy zwiedzał Szpital Dzieciątka JEZUS, objawił pochlebne dla administracji miejscowej zdanie, iż za każdym razem znalazł w nim odznaczający się postęp.

J. C. W. Xiążę Piotr *Oldenburgski*, wrócił wczoraj z *Nowej Alexandrji*.

JO. Xiążę Namiestnik Królestwa, zajął od onegdaj mieszkanie w domu swoim na *Rozdroży* w *Alei Ujazdowskiej*.

W orszaku J. C. K. MOŚCI, wrócili z zagranicy: Jenerałowie-Adjutanci, Hrabiowie: *Orłow*, *Adlerberg*, i Baron *Liwen*, oraz Jenerał-Major Xiążę *Menszykow* i Lejb-Medyk Dr *Karel*. W orszaku zaś J. K. W. Xięcia Fryderyka *Pruskiego*, przybyli z zagranicy: Fligel-Ajutant J. K. W., *Meinsfel*; Adjutant-Porucznik *v. Dipenbrok*; Inspektor Strzelców Pułkownik *Arnim*, i Podporucznik *v. Kozel* z pułku Lejb-Gwardji Dragonów.

Przybyły do *Warszawy*, Hrabia Teodor *Leiningen-Billigheim*, Jenerał-Major Wojsk *Badeńskich*, Poseł Nadzwyczajny od J. K. W. Xięcia Fryderyka Rejenta Wielkiego Xięztwa *Badeńskiego*, jest teściem zmarłej w r. 1849 Hrabiny Karolowej *Leiningen-Billigheim*, córki ś. p. Xięcia Ludwika *Sayn-Wittgenstein-Berlebourg*, Feldmarszałka Wojsk Cesarsko-*Rossyjskich* i JO. Xiężnej Antoniny z *Snarskich*, Damy honorowej N. CESARZOWEJ JMCI.

Z Petersburga 6/18 *Maja*. — W imiennym J. C. MOŚCI Najwyższym Ukazie, do Rządzącego Senatu, w d. 21 Kwietnia (3 Maja) r. b., z własnoręcznym J. C. MOŚCI podpisem wydanym, wyrażono: »Ciągłym przedmiotem życzeń Naszych było, aby Szlachta pochodzenia *Polskiego* w Gubernjach Zachodnich Cesarstwa: *Kowieńskiej*, *Wileńskiej*, *Grodzieńskiej*, *Mińskiej*, *Wołyńskiej*, *Podolskiej* i *Kijowskiej*, spółubiegała się ze Szlachtą Wielkorossyjską wszystkich wyznań innych Gubernji Cesarstwa, w szlachetnych uczuciach obowiązków wiernych poddanych, służenia w szeregach wojsk zwycięzkich Naszych, lub poświęcała się służbie cywilnej. Z największym żalem Naszym, nadzieje Nasze nie zjściły się, wyjąwszy rzadkie wyjątki, tem bardziej zasługujące na pochwałę i względy. Większa zaś część młodej szlachty, należącej do najdostatniejszych rodzin, oddaje się próżniactwu, nie wstępując w żadną służbę. Tak przeciwne uczucia istotnemu obowiązkowi zacnego szlachcica, nie mogą być dłużej cierpiane. Dla tego Rozkazujemy: 1) Synów szlacheckich obywateli ziemskich wyznania nieprawosławnego w wyż pomienionych Gubernjach, posiadających dziedzictwa, lub z posagu żon, najmniej sto dusz włościan, po dojściu do lat 18 wieku, wysyłać na służbę, dla zaliczenia w poczet podchorążych lub junkrów, stosownie do złożonego examinu, albo jeżeli tegoż examinu nie dopełnią, zaliczać do żołnierzy z prawem, służącem szlachcie. 2) Od tego wyjmują się tacy, którzy stawać się będą dobrowolnie na służbę, nie młodsi jak lat 16 do 18, którym służy prawo dowolnego wyboru służenia w jakimkolwiek pułku lub rodzaju wojsk, podług własnego życzenia, ale nie inaczej jak po odbytym examinie. 3) Życzący wejść do służby cywilnej, powinni zadeklarować, gdzie chcą być przeznaczonymi, ale tylko nieodzownie w Gub: Wielkorossyjskich. 4) Wyłączają się także ci, którzy po osobistem przekonaniu się Jenerał-Gubernatorów, okażą się niezdolnymi, z powodu wad cielesnych lub słabości zdrowia, i w takim razie rewizja ta ma być powtarzaną corocznie, do 25 lat wieku. 5) Również wyłączają się od obowiązku służby, synowie jedynacy w familjach. 6) Rewizję i wysyłanie na służbę dopełniać dwa razy corocznie: 1go Stycznia i 1go Lipca, począwszy od 1go Lipca roku bieżącego. 7) Wykonanie niniejszego w całej zupełności, wkłada się na ścisłą odpowiedzialność Jenerał-Gubernatorów, Gubernatorów i Marszałków Gubernjalnych Szlachty. 8) Przepisy o examinach i przeznaczaniu do służby, będą poszczególe ułożone w Ministerstwie Wojny i zakomunikowane, gdzie należy.”

O ruchu i postępie ubezpieczeń ruchomości od ognia. Z końcem miesiąca Marca r. b., ubezpieczenia ciągłe i czasowe ruchomości od ognia, po potrąceniu ubezpieczeń ubyłych w tymże miesiącu, wynosiły summę rubli sr. 37,637,421, z której Dyrekcja Ubezpieczeń poręczyła straty do summy rs. 27,619,823. W ciągu upłynionego Mca Kwietnia r. b., Dyrekcja przyjęła ubezpieczeń na summę rs. 3,537,644, między któremi samych ubezpieczeń ciągłych, na summę rs. 3,072,129, z oznaczeniem składki rocznej w summie rs. 18,238 k. 84. Doniesiono o 13tu nowych pogorzelach ruchomości. Za straty zaś z pogorzeli, już rozpoznane, a mianowicie za pogorzeli 12, Dyrekcja przyznała w ciągu tegoż miesiąca wynagrodzenia rs. 16,284 k. 79¼.

Zarząd *Warszawskiego* Ober-Policmajstra, wezwał Telesfora *Daszkowskiego*, który w 1844 r. wydaliwszy się do m. *Włocławka*, zbiegł za granicę, i obecnie we

wsi *Niemiecka-Przysieka* pod *Kościanem* w Wielkiem Xięztwie *Poznańskiem* pozostaje, ażeby w ciągu 6ciu tygodniu od daty niniejszego ogłoszenia, zgłosił się do najbliższego Urzędu Policyjnego, i bytność swą zameldował, a to pod rygorem art: 340 i 341 kodexu kar głównych i poprawczych.

JW. Rz: Radca Stanu Mikołaj *Świderski-Kościukowski*, udający się za granicę przybył z *Petersburga* do *Warszawy*.

W dniu 14 b. m. o godz: 6tej wieczorem, odbył się w *Spiczyńcach* w Gub: *Podolskiej*, obrzęd zaślubin JO. Xięcia Karola *Radziwiłła*, Syna ś. p. Xięcia Michała, i JO. Xżnej Alexandry z Steckich *Radziwiłłowej*; z Panną Jadwigą *Sobańską*, Córką JJWW. Piotra i Hortensji z Jełowickich *Sobańskich*, Dziedziców obszernych włości w Gub: *Podolskiej*. Błogosławił młodej Parze W. JX. Prałat *Ustrzycki*, Proboszcz z *Szpanowa*, umyślnie na ten obrzęd przybyły, w obec zebranych Rodziców i Rodzeństwa Panny Młodej, JJOO. Matki, Brata i Siostry Pana Młodego, Krewnych obojga znakomitych skolligaconych domów, Xięcia Władysława *Jabłonowskiego*, Hr: Władysława *Esterhazy*, Hr: *Jezierskiego*, Członków rodziny *Sobańskich*, *Jełowickich*, i innych znakomitych Gości. Po dopełnieniu obrzędu religijnego, danym był świetny bankiet, a następnie bal w domu JJWW. *Sobańskich*; nazajutrz zaś, Młodzi JJOO. Xięstwo Karolostwo *Radziwiłłowie*, wyjechali do *Szpanowa* w Gub: *Wołyńskiej*, gdzie zamieszkają.

W litografji *Roppolt* w *Moskwie*, wychodzi w podwójnej, *in folio* i *in octavo*, edycji, piękne dzieło illustrowane pod tytułem: *Żywopisnaja Rossijskaja Imperja*, czyli historja illustrowana *Rossji*, *Krymu*, prowincji *Kaukazkiej*, *Gruzji*, *Armenji* i *Polski*. Edycja *in folio* składać się będzie z 40tu poszytów, obejmujących 67, litografowanych kolorami, portretów Monarchów panujących, od *Ruryka* aż do naszych czasów, i 134 obrazów historycznych, przez najpierwszych artystów, a w tej liczbie przez H. *Verneta* wykonanych. Text w języku *rossyjskim* i *francuzkim*, obejmie 4 tomy. Edycja *in 8vo*, obejmie te same ryciny w zmniejszeniu, czarno litografowane, i wydaną będzie w 100 poszytach. Każdy poszyt edycji *in folio*, kosztuje 5 rs.; edycji *in 8vo* zaś, 25 kop: sr.

Onegdaj, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, zakończyła doczesne życie, ś. p. JW. Salomea *Myszkowska*, Panna, w wieku lat 60, Córka niegdy JWgo Stolnika Augusta i Marjanny z Tomickich *Myszkowskich*, Dziedziców dóbr *Działoszyna* i innych w *Kaliskiem*. Obecna Siostrzenica, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na Nabożeństwo do Kościoła XX. *Reformatów*, jutro o godz: 10tej rano; jakoteż na exportację zaraz po Nabożeństwie, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mającą.

Dziś, jako w rocznicę zgonu ś. p. Tekli z Nowickich *Poziomkiewiczowej*, odbyło się żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Reformatów* o godz: 9½ rano.

Znany ze swego pięknego talentu jako Amator-Artysta Hr: Max: *Fredro*, o którego rysunkowych pracach, wspominaliśmy już w pismie naszem, bawi obecnie w *Warszawie*. Hr: *Fredro* przybył tu z *Petersburga*.

W tych dniach nadesłano z *Lublina* do P. *Taczanowskiego*, znakomitego naszego Ornitologa, o którego bogatym zbiorze ptaków krajowych w *Lubartowie*, nie raz już wspominaliśmy, ogromnego ptaka, przechodzącego wielkością swoją najtęższego *indora*, a jeszcze przed BOŻEM NARODZENIEM na polu pomiędzy *Zamościem* i wsią *Ploskie*, przez P. Józefa *Girsę* zabitego. Ptak ten według opinji jednych *orzeł kaukazki*, *Berkut* zwany, według innych, i co zdaje się prawdopodobniejsze, *sęp alpejski*, szczególnym sposobem (zapewne z gór *Karpackich*), dopiero dostać się musiał. Okoliczności następujące towarzyszyły ubiciu tego okazałego ptaka. P. *Girsa*, z obawy, iżby nie spłoszył nieprzyjaciela, który go zaraz z początku w nie małe wprawił zdumienie, gdyż z ogromną powagą, spokojnie sobie spacerował, dla podejścia go użył konia znajdującego się na polu i ukryty ze strzelbą za nim, obchodził swą zdobycz do koła, póki nie zbliżył się do niej na sto przynajmniej kroków. Lecz spostrzegłszy nagle, że *sęp* zabiera się do lotu, wystrzelił. Mimo rany otrzymanej, *sęp* kilkadziesiąt jeszcze kroków odleciał, w końcu osłabiony na dół spuszczać się zaczął, tyle jednak miał siły, że osiadając na ziemi, skrzydłami swemi pokaleczył *charty*, które wówczas wysunęły się za nim. Do jakiego gatunku istotnie skrzydlaty ten rycerz należy, doniesiemy Czytelnikom naszym później; tym czasem prosimy P. *Taczanowskiego*, aby wątpliwość zachodzącą, rozstrzygnąć i Redakcji łaskawie zdanie swoje objawić raczył.

Xięgarnie S. H. *Merzbacha*, i G. *Sennewalda*, przy ulicy *Miodowej*, odebrały w nowem powiększonem wydaniu, dzieło tak pożądane, pod tytułem: *O Rolnictwie*, przez D. *Chłapowskiego*; cena rs. 2 kop. 25.

Mało komu z *Warszawian* nie była znaną para *Słoni* uczonych, pokazywanych na *Nalewkach*, wprost ogrodu *Krasińskich*. Otóż jeden z nich w podróży do Cesarstwa, padł ofiarą nieprzezorności samego właściciela. Przed-onegdaj bowiem w czasie wypoczynku w m. *Łomży*, właściciel kazał je pławić w rzece o godz: 4tej z południa. Słońce dogrzewało mocno, a woda dosyć jeszcze była oziembioną, skutkiem tego uderzyła apoplexja, i jednego z tychże *Słoni* zabiła. Mnóstwo osób, mianowicie mieszkańców miasta, wyległo nad brzeg rzeki, przypatrując się tej łaźni, i wszyscy też byli świadkami wypadku i ciężkiej straty dla Właściciela.

W tych dniach oglądaliśmy w Zakładzie Mechaniczno-Optycznym Pana *Pik*, nader ciekawe przyrządy, wprost przez niego z wystawy *Londyńskiej* sprowadzone. Między innemi, zamek *amerykański*, szczególniejszą zwrócił naszą uwagę; zamek ten wyjąwszy właściwego klucza, żadnym instrumentem otworzyć się nie da, tak dalece, że wynalazca ofiarował znaczną bardzo nagrodę, bo 500 funtów szterlingów wynoszącą, temu ktoby potrafił przy użyciu wytrycha lub jakiegobądź narzędzia, przeciąć ten prawdziwie *gordyjski węzeł*. Niemniej ciekawemi są przyciski do drzwi, dzwony do bram i tym podobne pomysły, zupełnie nowe i jak najszczęśliwiej

zastosowane. Zwrócić nareszcie wypada uwagę amatorów na aparaty galwaniczne, za pomocą których każdy w domu, może z łatwością sam pozłacać lub posrebrzać wszelkie sprzęty domowe, co zresztą za granicą bardzo jest upowszechnione. Podobneż apparaty służyć mogą do tworzenia odcisków medali sposobem galwanoplastycznym. Są to wszystko wyroby uskutecznione w zakładach Pana *Pika*, który tak w tym razie jak i zawsze, pożytecznie przysługując się Publiczności, umie prawdziwy pożytek z przyjemnością i naukową korzyścią łączyć.

Dzisiejszy transport *śledzi pocztowych* (nie kolejowych), znowu zapełni składy naszych PP. Kupców. Jest to z kolei *trzeci*, a tem samem zapewne, jak to zwykle bywa, i nadeszłe nim *śledzie* będą już tańsze. Dla rozstrzygnięcia sporu co do ich nazwy, który toczy się od dni kilku, dodajemy, iż wszystkie te transporta były dotąd *pocztowe*, a lubo w przyszłym tygodniu zaczną nadchodzić *koleją*, mimo to, wiele jeszcze swoją drogą aż do końca nadchodzić będzie *pocztą*.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera*, od X. E. L. (na intencję de E. W.) kop. 60 dla Instytutu moralnie zan: dzieci.

Artystka fortepjanistka P. Jadwiga *Brzowska*, wróciła z zagranicy do *Warszawy*.

Wczoraj w Teatrze Wielkim, po Operze *Purytanie*, przywołani zostali: Panna *Vallesi* 3-kroć, oraz PP. *Ciaffei*, *Steller* i *Anconi*.

Anglja.— W Izbie niższej rozbierano projekt do prawa o milicji; zatwierdzono większością 131 przeciw 87 głosom, artykuł utrzymujący w niej, podobnie jak w armji, karę chłosty. Na interpellacje o *Hiszpanji*, odpowiedział Minister *D'Israeli*, że rząd czuwa nad tamecznym biegiem rzeczy. W Izbie Lordów, Minister spraw zagranicznych wystąpił z wielkiemi zapewnieniami przyjaźni dla *Sardynji*.— W dniu 20 b. m. dano w pałacu *Buckingham* drugi bal dworski; 2,000 osób nań zaproszono. Schody pałacu i sień środkową, z 40tu kolumnami z białego marmuru *karara* z wyzłacanemi ozdobami, przystrojono w najrzadsze kwiaty podzwrotnikowe i olbrzymie rośliny. Osób było mnóstwo, dla tego oprócz sal balowych i jadalnych, galerji obrazów i rzeźb, musiano otworzyć salę tronową i kapitularze orderów.— Marynarze wracający z połowu wielorybów, (37 takich okrętów zawinęło do *Hong-Kong*) na morzach *podbiegunowych*, oświadczają jednomyślnie, że wyprawa Kapitana *Franklin*, jest według ich zdania, zamkniętą lodami w wewnętrznych wodach.— Nowe pokłady *złota* odkryte zostały na wyspie *Królowej Karoliny*, należącej do kompanji Zatoki *Hudsońskiej* w *Ameryce północnej*.

Austrja.— Cesarz mianował Hr: *Colloredo Waldse*, Posłem w *Londynie*.— Posiedzenia Namiestników prowincji, już ukończone zostały; Cesarz zatwierdzi dekreta prowincji każdej dotyczące, jeszcze przed podróżą do *Węgier*.— Nowa organizacja ministerjum policji, już jest gotową.— Nową pożyczkę 5-procentową, zawarto po 85 za 100 w srebrze.— Xiążę *Metternich* był nieco słaby, ale przychodzi do zdrowia.— Wydatki miasta *Wiednia* w 1850 r., wynosiły 3,332,611, dochody 3,485,900 złr.

Francja. *Paryż 22go Maja*.— Minister wojny otrzymał już listy Jenerałów *Bedeau* i *Leflo*, dotyczące przysięgi. Ucichła pogłoska, że Prezydent myśli Jenerałów wygnanych zostawić na liście armji.— Sprawa P. *Granier de Cassagnac*, z powodu artykułów w *Constitutionnelu* o Jenerale *Changarnier*, jeszcze nie została załatwioną; dziś podobno Redaktor ten ma się strzelać z P. *St. Pair*.— Kwestje finansowe i obrady komissji budżetowej wszystkich zajmują.— Prezydent bawiącym tu za urlopem Prefektom południowych departamentów, zapowiedział już swą podróż do południowej *Francji*.— Dziś prowadzono dalej licytację obrazów po Marszałku *Soult* pozostałych; pierwszego dnia zebrano z tej sprzedaży 982,357 fr., drugiego 271,145, dziś dzień trzeci, a znakomite bardzo dzieła na sprzedaż idą; pomiędzy temi 5ciu *Murillów*, *Ribera*, *Tycjan*; za jeden z owych pierwszych pięciu, Narodzenie Pańskie, zapłacono dziś 90,000 franków.— Dziś składała przysięgę pierwsza dywizja armji *Paryża* na *polu Marsowem*.— Dymisje członków Rad Jeneralnych, Merów, Radców gmin i t. p. zwłaszcza należących do stronnictwa *legitymistowskiego*, nader są liczne.— Obraz *Niepokalanego Poczęcia* P. MARJI, kupiony przez rząd na licytacji galerji Marszałka *Soult*, już zawieszonym został w Muzeum *Luwru*.— Na początku p. m. gwardja nar: *Paryża* ma dać wielki bankiet na cześć Prezydenta.— Według projektu, do prawa o municypalnościach, merowie gmin liczących więcej jak 4,000 ludności, mianowani będą przez Prezydenta, w mniejszych przez Prefektów.— Prezydent nie myśli wcale znosić Ministerjum policji, jakkolwiek komisja budżetowa tego pragnie.— Okręt liniowy *Charlemagne*, nie puszczony do *Stambułu* w dniu 9, zawinął do *Smyrny*.— Posąg marmurowy Marszałka Jlnego *Soult*, Xcia *Dalmacji*, dzieło P. *Pradier*, umieszczony został w Muzeum *Wersalskiem*.

Hiszpanja.— Dług bieżący kraju wynosi w tej chwili 340 miljonów realów.— Nowo-mianowany Minister marynarki, nie przyjął tego urzędu.

Prusy.— Aptekarz *Stutzbach* w *Hohenmölsen*, obchodził d. 17 b. m., 50-letni jubileusz zawodu swego aptekarskiego.

Włochy.— Przesilenie ministerjalne w *Turynie* ukończonem jeszcze nie zostało; rozprawy Izby nie przedstawiają żadnego interesu.— W *Rzymie* garnizon *francuzki* coraz bardziej zmniejszają; Prezydent Rzplitej objawił życzenie, by cały ten korpus jak najprędzej mógł wrócić do *Francji*. Dla tego starają się jak najmocniej o stanowcze uorganizowanie armji *rzymskiej*, co bardzo oporem idzie.

Rozmaitości.— Znana *niemiecka* autorka Hr: Ida *Hahn-Hahn*, której ostatnie dzieło o *Babylonie*, stoi w indexie dzieł przez Papieża zakazanych, wstępuje do klasztoru, za poradą Biskupa *Moguncskiego*, którego o zdanie w tym celu prosiła.— Znany kompozytor *Wiedeński*, Karol *Czerny*, ukończył olbrzymie dzieło do historji muzyki. Jest to chronologiczny spis wszystkich

sławniejszych muzyków świata, wraz z datami biograficznemi i spisem dzieł muzycznych. Zaczyna on się od *egipskich, indyjskich* i *żydowskich* muzyków, a kończy na dzisiejszych. — Na świątyniach starożytnych często czytamy: *Znaj siebie samego* (Nosce te ipsum), i to zasada pogańskiej filozofji; teraz zaś gdzie-niegdzie widzieć się dają napisy: *Człowieku bądź człowiekiem* (Mensch sej mensch), co przedstawia myśl główną filozofji Chrześcjańskiej, i obu między sobą różnicę. — W *Turyngji*, jak tamtejsza gazeta donosi, przez przeszłe lato wypito 18,057 wiader piwa. — »Czy ten koń lęka się?" pytał kupujący handlarza koni. »O nie, on przez kilka nocy sam jeden stał w stajni, a nic się nie bał."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Balest Sylwe: b. Porucz: z Moskwy nr 2684; Dobiecki Teod: Oby: z Woli Pogroszewskiej nr 476; Gromski Ant: Podsędek z Skalmierza nr 626; Jaszczołd Leonard Ob: z Siedlec nr 556; Kobyliński Ign: Oby: z Grefenberga nr 601; Hr. Mycielski Józ: Szamb: Dw: Pruskiego z Prus nr 613; Mecenzefi Ant: Oby: z Poznania nr 634; Paradowska Marjanna Żona Jenerała z Krasnegostawu nr 2783; Puszet Konst: Baron z Somianki nr 556; Skarzyński Fel: Oby: z Częstochowy.

Wyjechali: Bohomolec Mik: Assesor Koleg: do Petersburga; Białozor Marcin Urzęd: do Kowna; Butkiewicz Wikt: Oby: do Cesarstwa; Karnicka Emilja Żona Radcy Stanu do Gub: Witebskiej; Kronenberg Leop: Admist: dochodów tabacz: do Niemiec; Hr. Walewski Konrad Szambe: Dw: J. C. K. M., Refer: Stanu, do Ems.

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 12. Wczoraj w południe ciepła 20.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 5 cali 8.

TEATR WIELKI. Dziś, *Obrazy* Pana *Keller*. *Doktor Robin. Mazur.* — Jutro, pierwszy raz nowa Opera *Paola*, czyli *Duch zdradzonej*.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 16 (28) Maja 1852 r.— Starszy Cenzor, Rad: Dw:, L. T. *Tripplin*.